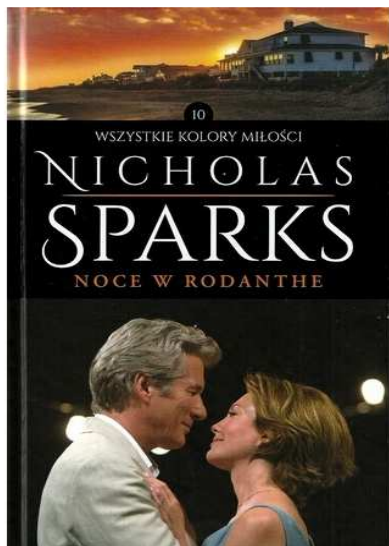


Noce w Rodanthe

[Nicholas Sparks](#)

Seria: [Wszystkie kolory miłości](#)



Wydawnictwo: [Albatros](#)

Autorka tekstu: [Anna](#) | 2018-01-22

Twórczość Nicolasa Sparksa nie jest mi obca. Poznałam na nowo pisarza, który zna dobrze swoich bohaterów. Przeczytanie tej książki sprawiło, że polubiłam twórczość autora.

„Noce w Rodanthe” to książka, która jest przeznaczona dla każdego Czytelnika posiadającego w swoim życiu wątpliwości w momentach cierpienia z powodu nieumiejętności i chęci przebaczenia, a ponadto może poczuć niespodziewany przypływ energii poprzez nadejście nowego uczucia miłości.

Autor pozytywnie mnie zaskoczył, na samym wstępie dedykując, swoją książkę swoim dzieciom oraz podziękował swojej żonie Cathy za miłość i myślę, że to pomogło mu stworzyć postać głównej bohaterki- Adrienne.

W trakcie czytania książki miałam wrażenie, że Paul posiada takie same cechy jak autor, ale różni się od niego, gdyż na swój sposób potrafi kochać, ale nie umiał tego okazać poprzez swoją pracę, którą na co dzień wykonywał- jest chirurgiem. Praca wymagająca ciągłej nauki i odporności na stres.

Spotkanie tych dwojga ludzi Adrienne i Paul na początku nie owocuje miłością, ale w głębi każdy z nich o niej skrycie marzy.

Miłość do ludzi pozostaje zwrócona podwójnie i myślę, że w przypadku Adrienne i Paula było to widoczne na każdym kroku, kiedy się poznawali i odkrywali siebie wzajemnie podczas rozmów.

Dwa różne światy, ale tak sobie wzajemnie potrzebne.

Życzę każdemu Czytelnikowi, aby miał, w sobie tyle siły tyle ile miała, Adrienne, w trakcie kiedy, czuła, się niedoceniona przez wiecznie zapracowanego męża zajęła się pracą, miłością do trójki dzieci oraz spędzała czas z jej ukochanym tatą, mającym zaufanie do ludzi, gdyż ich rozumiał.

To książka, która uczy jak mamy postępować, kiedy życie napisało nam skomplikowany i nieprzewidywalny scenariusz.

Tekst dobrze się czyta i szybko, gdyż została umieszczona dopasowana odpowiednia czcionka.

Tajemniczości nadaje tutaj zakończenie książki, dzięki któremu dowiadujemy się więcej o synu Paula- Marku.

Oprawa miękka ze skrzydełkami, a w jej tle uwidoczniiony jest zachód słońca, a z tyłu okładki zaprezentowany został pensjonat „Gospoda”, s. 256, Warszawa, 2015.

Pozostało Wam jedynie zapoznać się z losami Adrienne i Paula.